



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Waldemar Płóciennik

SSN Andrzej Stępka

Protokolant Patrycja Kotlarska

w sprawie **B. P.**

oskarżonej z art. 212 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 25 stycznia 2024 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli prywatnych

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu

z dnia 10 marca 2023 r., sygn. akt IX Ka 556/22,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Brodnicy

z dnia 17 marca 2022 r., sygn. akt II K 238/19,

I. uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

II. zarządza zwrot wniesionych przez oskarżycieli prywatnych opłat od kasacji w wysokości po 450 zł (czterysta pięćdziesiąt złotych).

[J.J.]

UZASADNIENIE

Prywatnym aktem oskarżenia B. P. została oskarżona o to, że w dniu [...] r. w B. w piśmie skierowanym do Burmistrza Miasta B. pomówiła A. J. oraz K. P. w ten sposób, iż podniosła nieprawdziwe zarzuty, że: „A. J. stosuje przemoc psychiczną wobec pracowników, autorytarnie zarządza jednostką, manipuluje przepisami prawa w zależności od sytuacji, niszczy wypracowane, dobre relacje między pracownikami, straszy pracowników osobą Burmistrza, szybko awansuje z kasy na inspektora świadczeń rodzinnych, wykorzystuje monitoring do kontroli pracowników, zepsuł dobre relacje z sądem i szpitalem, rozdysponował środki za wywiady niezgodnie z przeznaczeniem na ubezpieczenie zdrowotne, bezpodstawnie zwolnił P. K. w opinii złego pracownika, powołał P. P. na zastępcę niezgodnie z ustawą o pomocy społecznej, doprowadził do rezygnacji z zatrudnienia łącznie z uszczerbkiem na zdrowiu P. A., nie posiada predyspozycji osobowościowych do zarządzania zasobami ludzkimi, K. P. poniżała i obrażała ciężarną współpracownicę, która uciekła na zwolnienie, aby chronić swoje nienarodzone dziecko”, przez co naraziła A. J. i K. P. na utratę zaufania potrzebnego dla stanowiska funkcjonariusza publicznego, a także poniżyła ich w opinii publicznej, tj. o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Brodnicy z 17 marca 2022 r., sygn. II K 238/19 postępowanie karne wobec oskarżonej zostało warunkowo umorzone na okres próby 2 lat, z orzeczeniem na rzecz oskarżycieli prywatnych stosownych nawiązek i nałożeniem na oskarżoną obowiązku przeproszenia oskarżycieli prywatnych w gazecie lokalnej.

Od tego wyroku apelacje wnieśli obrońca oskarżonej oraz pełnomocnik oskarżycieli prywatnych.

Sąd Okręgowy w Toruniu wyrokiem z dnia 10 marca 2023 r., sygn. IX Ka 556/22 zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił oskarżoną od zarzuconego jej czynu. Od tego wyroku kasację wniosła pełnomocnik oskarżycieli prywatnych.

W kasacji podniosła zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego art. 212 § 1 k.k. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że z perspektywy odpowiedzialności karnej za to przestępstwo nie ma znaczenia okoliczność, iż pomawiające twierdzenie miało charakter nieprawdziwego twierdzenia o faktach, a działanie w ramach

posiadanych kompetencji zawodowych jako przewodniczącej związków zawodowych w [...] w B. bez uprzedniego zweryfikowania formułowanych w skardze zarzutów przeciwko pokrzywdzonym (przy obiektywnym istnieniu takiej możliwości) nie wyczerpuje znamion żadnego czynu zabronionego. Podniosła również zarzut naruszenia prawa procesowego, a to art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. polegający na nienależytym przeprowadzeniu kontroli odwoławczej przez całkowity brak odniesienia się do zarzutów stawianych w apelacji oskarżycieli prywatnych, ograniczenie się do ogólnikowego omówienia zarzutów apelacji obrońcy oskarżonej, uznanie za uzasadnione zarzutów naruszenia prawa materialnego przy jednoczesnym uwzględnieniu zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych. W konkluzji wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się zasadna w zakresie zarzutu dotyczącego naruszenia standardu kontroli odwoławczej orzeczenia pierwszoinstancyjnego (art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k.). W kontekście tego stwierdzenia, rozpoznanie pozostałych zarzutów należało uznać za przedwczesne. Porównując część dyspozytywną orzeczenia sądu odwoławczego (wskazującą na uczynienie przedmiotem rozpoznania apelacyjnego również apelację pełnomocnika oskarżycieli prywatnych), z częścią wstępną uzasadnienia tego orzeczenia (dotyczącą ograniczeniu zakresu uzasadnienia z uwagi na złożenie wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia jedynie przez obrońcę oskarżonej) wskazać należało, że w rzeczywistości środek odwoławczy sporządzony przez pełnomocnika oskarżycieli prywatnych nie został rozpoznany, chociaż, co oczywiste sporządzenie apelacji w imieniu oskarżycieli prywatnych musiało zostać poprzedzone złożeniem wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji. W kontekście tego uchybienia podnieść należało, że właściwe zrealizowanie obowiązków wynikających z art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. wymaga od sądu odwoławczego nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, ale także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania argumentów, które zdecydowały o odrzuceniu odmiennej oceny, postulowanej w zarzutach odwoławczych. Konfrontując owo uchybienie z treścią wyroku reformatoryjnego

Sądu drugiej instancji, można byłoby dojść do przekonania, że błąd ten, w sytuacji gdy zasadniczy zarzut apelacji pełnomocnika oskarżycieli koncentrował się na wykazaniu obrazy prawa materialnego, a to niesłusznego warunkowego umorzenia postępowania karnego wszczętego wobec oskarżonej, nie mógł mieć istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Rozumowanie to nie uwzględnienia jednak tego, że w uzasadnieniu apelacji stanowiącej integralną część tego środka odwoławczego, skarżący - w szerokich wywodach - odniósł się do okoliczności podmiotowych zdarzenia, a konkretnie do świadomości z jaką oskarżona podejmowała zarzucone zachowania, wskazując na jej działanie co najmniej z zamiarem ewentualnym, nie wyłączając również działania z zamiarem bezpośrednim. W apelacji zawarto stwierdzenie, że „ składając skargę do burmistrza bez uprzedniego zweryfikowania zarzutów w niej sformułowanych (np. przez rozmowę z innymi pracownikami [...], rozmowę z dyrektorem, rozmowę z J. S. , uzyskanie informacji z działu kadr w kwestii kwalifikacji K. P.), oskarżona niewątpliwie działa co najmniej z zamiarem ewentualnym, przewidując, że sformułowane w skardze zarzuty (o wysokim stopniu ogólnikowości) mogą być pomawiające i godziła się na to. Dalej skarżąca wywiodła, że nie można również wykluczyć działania oskarżonej z zamiarem bezpośrednim. Optując za przyjęciem takiej postaci zamiaru i przywołując fakt cytowania skargi w prasie lokalnej, w internecie, uczynienia skargi przedmiotem interwencji poselskiej, nawet po sporządzeniu przez pracowników pisma wyrażającego poparcie dla dyrektora, oraz oświadczenie J. S. o wprowadzenie jej danych do skargi bez upoważnienia, obrońca wskazała na istnienie wysokiego natężenia złośliwości oskarżonej i skonkludowała o istnieniu znacznego stopnia zawinienia oskarżonej. W uzasadnieniu apelacji wskazano również, że skarga ukierunkowana była na pozbawienia pokrzywdzonych ich stanowisk (co ostatecznie nastąpiło) i wykorzystana została do rozgrywek personalnych. Zwrócono również uwagę, że skarga, którą oskarżona sformułowała w imieniu związku zawodowego była pierwszą i jedyną aktywnością niedawno założonego związku, co uzasadniało, zdaniem skarżącej stwierdzenie, iż funkcja pełniona przez oskarżoną miała stanowić swoisty parasol ochronny przed negatywnymi konsekwencjami złożenia skargi zawierającej pomówienia.

Zdaniem Sądu Najwyższego, wywody - o takiej charakterystyce - zawarte w skardze apelacyjnej nie powinny zostać pominięte w rozważaniach Sądu odwoławczego co do zakresu odpowiedzialności karnej oskarżonego, w sytuacji gdy podstawą jej uwolnienia od tej odpowiedzialności było uznanie o niemożliwości przypisania jej działania z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym, wobec istnienia w sprawie konkretnych zarzutów stawianych przez pracowników i towarzyszenia jej przekonania, że stawiane zarzuty są prawdziwe, bez zamiaru szkodenia przełożonym. Wykazane uchybienie nabiera istotnego znaczenia w kontekście wydania orzeczenia refomatoryjnego, które powinno być następstwem rzetelnej analizy wszystkich okoliczności podmiotowych i przedmiotowych wskazanych we wszystkich apelacjach, w celu wykazania nietrafności ustaleń sądu I instancji. Wykazane argumentacyjnie uchybienie popełnione przez sąd odwoławczy mogło mieć zatem, zdaniem Sądu Najwyższego, w okolicznościach tej sprawy, istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia, w sytuacji gdy dla właściwej oceny prawnej, tego czy zachowanie oskarżonej nie było czynnością bezprawną, istotne wydaje się być ustalenie, czy działała w dobrej wierze, a cel, do którego zmierzała, był celem rzeczywistym, a nie pozornym. Wskazać również należało, że w pominiętych wywodach skarżąca starała się wykazać, że oskarżona formułując swą skargę wiedziała, iż podane przez nią fakty nie miały miejsca, a oparte na nich znieślawiające treści skargi nie polegają na prawdzie, a więc koncentrowała się na dążeniu do ustalenia charakteru działania oskarżonej ze świadomością fałszywości znieślawiających zarzutów skargi, mającego istotne znaczenie dla możliwości przypisania oskarżonej odpowiedzialności karnej, w zakresie postulowanym przez oskarżycieli prywatnych.

Z tych względów, uznając zaistnienie rażącego błędu w procedowaniu Sądu odwoławczego mogącego mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, należało zaskarżony wyrok uchylić i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu w Toruniu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Ponownie procedując w przedmiocie wniesionych apelacji, sąd powinien dokonać rzetelnej analizy wszystkich zarzutów apelacyjnych i argumentacji przywołanej w uzasadnieniach zarzutów i na jej podstawie wykazać w analitycznym uzasadnieniu, czy zebrane dowody są wystarczającym uzasadnieniem dla oceny treści skargi w kategoriach

przestępnego zniesławienia, czy też działanie oskarżonej nie zawierało ładunku bezprawności jako podjęte w ramach organizacji związkowej dla obrony praw pracowniczych.

Z tych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.

[J.J.]

[ał]